

Protokół Nr XLVIII/2010

z sesji Rady Miejskiej w Bytowie z dnia 18 sierpnia 2010 r.

Ad. pkt 1.

Na podstawie listy obecności, w chwili otwarcia obrad przewodniczący stwierdził obecność 20 radnych.

Nieobecny:

- radny Jarosław Gawin.

Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

W sesji Rady Miejskiej w Bytowie uczestniczyli zaproszeni goście.

Lista osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przewodniczył w obradach **Pan Janusz Wiczkowski** – Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytowie.

Przewodniczący obrad, otwierając XLVIII sesję Rady Miejskiej w Bytowie o godz. 10.00, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bytowie, *ul. 1 Maja 15* stwierdził quorum radnych, przy którym może obradować i podejmować uchwały Rada Miejska w Bytowie.

Następnie przewodniczący przywitał wszystkich radnych, zaproszonych gości oraz przedstawicieli: Urzędu Miejskiego, Starostwa Powiatowego, Sejmiku Woj. Pomorskiego, kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Bytów, prasy, radia oraz pozostałych mieszkańców przysłuchujących się obradom Rady.

Ad. pkt 2.

Przewodniczący Rady poinformował, iż porządek obrad wraz z materiałami na sesję został radnym przesłany w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - zatwierdzenia projektu „Człowiek Istotą Społeczeństwa w powiecie

- bytowskim reintegracja społeczno-zawodowa – kontynuacja” (**druk nr 424**),
- zmiany uchwały w sprawie uchwalenia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii na 2010 rok (**druk nr 425**),
 - uchylenia uchwały w sprawie upoważnienia do realizacji zadania z zakresu ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (**druk nr 426**),
 - określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Bytów, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze roku budżetowego (**druk nr 429**),
 - zmiany budżetu Gminy Bytów na rok 2010 (**druk nr 430**),
 - stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego (**druk nr 427**),
 - stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego (**druk nr 428**).
6. Stanowisko Rady Miejskiej w Bytowie wyrażające sprzeciw wobec legalnego obrotu tzw. „dopalaczami”.
 7. Odpowiedzi na interpelacje radnych.
 8. Wolne wnioski i zapytania.
 9. Zamknięcie sesji Rady Miejskiej w Bytowie.

W związku z powyższym zapytał, czy są uwagi do ww. porządku obrad.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Wobec powyższego porządek obrad został przyjęty w brzmieniu niezmienionym, wg którego będzie procedować Rada.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Ad. pkt 3.

Przewodniczący obrad **Pan Janusz Wiczkowski** poinformował, że zgodnie ze statutem Gminy Bytów oraz z ustawą o dostępie do informacji publicznej protokół z poprzedniej sesji został wyłożony w biurze Rady Miejskiej (pok. nr 2) oraz został opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bytowie.

Następnie skierował pytanie do radnych, czy są jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji wypowiadając formułę, kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji.

Rada Miejska protokół z poprzedniej sesji przyjęła jednogłośnie bez uwag.
Głosowanie: 20-za.

Ad. pkt 4.

W ramach interpelacji radni podnieśli następujące zagadnienia:

Radna Barbara Pobłocka

w sprawie: wydanego zezwolenia na pokaz fajerwerków obok szpitala na Dni Bytowa.

Czy lokalizacja tego miejsca była właściwa? Zdaniem radnej nie, z uwagi na to, ponieważ odpalanie fajerwerków odbyło się zbyt blisko szpitala, gdzie leżą chorzy z różnymi dolegliwościami, nawet ze stanem bardzo ciężkim oraz małe dzieci. Poza tym zbyt dużo skarg było od mieszkańców i pacjentów szpitala.

Radny Ludwik Lenc

w sprawie: przetargu na budowę sali gimnastycznej w Niezabyszewie.

Dlaczego w miesiącu lipcu nie ogłoszono przetargu na budowę sali gimnastycznej w Niezabyszewie, zgodnie z zapewnieniem burmistrza miasta na ostatniej sesji?

Radny Edward Wałdoch

w sprawie: wyłączonych lamp oświetleniowych na ośrodku wypoczynkowym „Jeleń”.

Dlaczego w sezonie letnim wyłączono lampy oświetleniowe na ośrodku wypoczynkowym „Jeleń”? Zdaniem radnego ośrodek wypoczynkowy w sezonie letnim powinien być oświetlony, z uwagi na dużą ilość spacerowiczów oraz turystów.

Radny Stanisław Borzyszkowski podniósł problem zgłoszony przez mieszkańców przy ulicy Kolonia Jezioroki na wydobywający się fetor ze studzienek kanalizacyjnych.

w sprawie: likwidacji drewnianych punktów handlowych przy ulicy Domańskiego.

Czy drewniane sklepiki będą zlikwidowane, czy przeniesione w inne miejsce? Jeżeli tak, to gdzie?

Radny Marek Osiński

w sprawie: remontu drogi powiatowej w kierunku miejscowości Udorpie 2.

Czy byłaby możliwość partycypacji Gminy Bytów w kosztach położenia nowego dywanika asfaltu na odcinku drogi (od Pana Reclawa do końca osiedla popeegerowskiego w Udorpiu) ?

Radna Maria Mielewczyk

w sprawie: rozważenia możliwości zmiany układu komunikacyjnego na skrzyżowaniu ulicy 1-go Maja i Pochylej.

Czy istnieje możliwość rozwiązania tego problemu, z uwagi na bezpieczeństwo i zagrożenie ruchu drogowego? Bardzo często dochodzi tam do wypadków drogowych a nawet śmiertelnych. W związku z powyższym prosi o skierowanie tego wniosku do Zarządu Dróg Wojewódzkich, celem rozpatrzenia.

Ad. pkt 5.

PODJĘCIE UCHWAŁ

w sprawie: zatwierdzenia projektu „Człowiek Istotą Społeczeństwa w powiecie bytowskim - reintegracja społeczno-zawodowa - kontynuacja”

Projekt uchwały omówił burmistrza miasta **Pan Ryszard Sylka**. Poinformował, że w związku z ogłoszeniem, przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego w Gdańsku, konkursu zamkniętego w ramach POKL Priorytet VII „Promocja integracji społecznej” Działanie 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej” Poddziałanie 7.2.1 „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” Gmina Bytów - Centrum Integracji Społecznej w Bytowie zamierza aplikować o środki na reintegrację społeczną i zawodową, osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, realizowaną przez Centrum Integracji Społecznej w Bytowie,

na kontynuację w 2012 r. obecnie realizowanego projektu pn. „Człowiek Istotą Społeczeństwa w powiecie bytowskim – reintegracja społeczno-zawodowa” w okresie od 01.01.2010 r. - 31.12.2011 r.

Celem realizowanego obecnie projektu jest wzrost zatrudnienia i spójności społecznej w czasie 3 edycji reintegracji społeczno-zawodowej poprzez stworzenie kompleksowego systemu wsparcia dla 62 kobiet i 10 mężczyzn wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym z terenu gmin powiatu bytowskiego: Bytów, Borzytuchom, Czarna Dąbrówka, Lipnica, Parchowo, Studzienice, Tuchomie. Projekt na kwotę 999.840,00 zł (co stanowi 100% dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa) obejmie wsparciem osoby wykluczone lub zagrożone wykluczeniem społecznym:

- długotrwale bezrobotne pozostające bez pracy przez 12 m-cy w ciągu ostatnich dwóch lat od przystąpienia do projektu,
- uzależnione od alkoholu, po zakończeniu programu psychoterapii w ZLO,
- bezdomne, realizujące indywidualny program wychodzenia z bezdomności,
- niepełnosprawne, zgodnie z przepisami o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
- zwalniane z zakładów karnych, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej.

W czasie 3 siedniomiesięcznych edycji reintegracji społeczno-zawodowej uczestnicy projektu uczęszczają na zajęcia: BHP i p.poż, aktywizacja zawodowa, terapia pogłębiona, psychoedukacja, planowane życia, motywacja, edukacja ogólna, edukacja ekologiczna i zdrowotna, wizaż i stylizacja, edukacja kulturalna. Odbędą kurs zawodowy, kurs języka angielskiego i zajęcia komputerowe.

W celu likwidacji barier uczestnicy zostaną objęci dodatkowym wsparciem:

- refundacja kosztów przejazdu tylko dla zamiejscowych uczestników, do Centrum na zajęcia i z powrotem do miejsca zamieszkania,
- poczęstunek w czasie zajęć,
- ciepły posiłek po zakończeniu zajęć,
- materiały szkoleniowe,
- ubezpieczenie od NNW,
- udzielanie bezpłatnych porad i konsultacji w Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym CIS w Bytowie, wyłącznie dla uczestników projektu, dwie godziny w tygodniu po zakończeniu zajęć. Konsultacje w zakresie prawa rodzinnego, karnego i pomocy społecznej.

Poza budżetem projektu każdy z uczestników w czasie pobytu w CIS otrzyma świadczenie integracyjne, wypłacane zgodnie z ustawą o zatrudnieniu socjalnym, ze środków Funduszu Pracy. Za pierwszy miesiąc pobytu w CIS (okres próbny) uczestnik otrzyma świadczenie w wysokości do 50% zasiłku

dla bezrobotnych, w kolejnych miesiącach pobytu (okres właściwy) świadczenie w wysokości do 100% zasiłku dla bezrobotnych. Za każdego z uczestników będą opłacane składki emerytalna, rentowa i zdrowotna.

Kontynuacja projektu w 2012 r. będzie polegała na przeprowadzeniu 3 półrocznych edycji reintegracji społeczno-zawodowej dla 72 osób z terenu gmin partnerskich:

I – 03.01.2012 r. - 05.07.2012 r.

II – 01.04.2012 r. - 30.09.2012 r.

III - 01.07.2012 r. - 30.12.2012 r.

Jednocześnie burmistrz wyraził zadowolenie z działalności Centrum Integracji Społecznej w Bytowie, które zabiega o pozyskanie jak największej ilości środków finansowych z różnych programów. Między innymi CIS w ostatnim czasie opracował drugi projekt dotyczący odbywania stażów przez osoby bezrobotne z terenu powiatu bytowskiego. Tytuł tego projektu brzmi „Motywacja-Staż-Praca”. Poza tym CIS prowadzi również działalność gospodarczą polegającą na opiece nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi z terenu powiatu bytowskiego. Na zakończenie zwrócił się z prośbą do radnych o przyjęcie ww. projektu uchwały w wersji zaproponowanej Radzie.

Stanowisko Komisji merytorycznej przedstawił **Pan Kazimierz Kerlin** informując, iż Komisja Potrzeb Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Następnie przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Głosów w dyskusji nie było.

W związku z powyższym **przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie ogólne.

W wyniku głosowania: (20-za, p-0, w-0) Rada Miejska w Bytowie uchwałą **Nr XLVIII/409/2010** z dnia 18.08.2010 r. przyjęła jednogłośnie.

Uchwała ta stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

w sprawie: zmiany uchwały w sprawie uchwalenia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii na 2010 r.

Projekt uchwały omówiła zastępca burmistrza **Pani Lucyna Rakowicz**. Poinformowała, że zmiana ww. uchwały podyktowana jest wprowadzeniem do gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii na 2010 r. środków finansowych w wysokości 88.000 zł z tytułu zwiększenia wpływów w 2010 r. za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Środki finansowe w wysokości 88.000 zł przeznaczone zostaną na zwiększenie kwoty na realizację zadania: Adaptacja i wyposażenie pomieszczeń przy ul. Miłej 26a w Bytowie na prowadzenie działalności profilaktycznej, informacyjnej, edukacyjnej i szkoleniowej w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii oraz przeciwdziałania przemocy. W związku z wprowadzonymi zmianami w załączniku Nr 1 do przedmiotowej uchwały, ogólna kwota przeznaczona na realizację zadań w Programie wynosi 518.100 zł.

Stanowiska Komisji stałych Rady Miejskiej:

1. Komisja Budżetu i Programowania Rozwoju Gminy opowiedziała się jednogłośnie za projektem uchwały.
2. Komisja Edukacji, Kultury i Sportu – jw.
3. Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska – jw.
4. Komisja Potrzeb Społecznych – jw.

Następnie **przewodniczący Rady** otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Głos w dyskusji zabrała **radna Danuta Michnowicz**, która powiedziała, nie jestem pewna, czy się cieszyć z tego, czy się smucić, że coraz więcej mamy wpływów z udzielanych koncesji na sprzedaż alkoholu. Wiadomo z czym się to wiąże. Wiąże się to ze wzrostem spożycia alkoholu. Zewsząd docierają do nas informacje, poprzez media, że ten alkohol spożywa coraz częściej młodzież, a nawet dzieci. Od samego początku byłam przeciwna powstawaniu coraz to większej ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Mówiłam, że nasza decyzja będzie kiedyś przekleństwem dla naszej społeczności i że rodzice nie będą mogli sobie poradzić z tym problemem. Nie tylko rodzice, ale i różne instytucje wychowawcze. Jestem przekonana, że mój krok w kierunku podjęcia uchwały o zmniejszenie ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych, czy nie wydawanie koncesji i tak by nie uzyskał aprobaty radnych. Dlatego w tej kadencji zostawiłam ten problem.

Wypowiedź radnej Michnowicz poparła również **radna Barbara Pobłocka**, która powiedziała, iż sama była świadkiem, ile to koncesji wydano na sprzedaż napojów alkoholowych (piwa) na Dni Bytowa. Niemalże przy każdym stoisku można było zaobserwować młodzież kupującą piwo. Był to obraz skandaliczny. Jej zdaniem nie były to „Dni Bytowa”, tylko „Dni alkoholizmu”.

Innych głosów w dyskusji nie było.

W związku z powyższym **przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie ogólne.

W wyniku głosowania: (19-za, p-0, w-1) Rada Miejska w Bytowie uchwałą **Nr XLVIII/410/2010** z dnia 18.08.2010 r. – jednogłośnie przyjęła.

Uchwała ta stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

w sprawie: uchylenia uchwały w sprawie upoważnienia do realizacji zadania z zakresu ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów

Projekt uchwały zreferowała zastępca burmistrza **Pani Lucyna Rakowicz**. Poinformowała, że uchwała Rady Miejskiej w Bytowie z dnia 29 października 2008 r. w sprawie upoważnienia do realizacji zadania z zakresu ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów upoważniała kierownika MOPS w Bytowie do podejmowania działań w zakresie ustalonym w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, wobec dłużników alimentacyjnych. Dnia 14 czerwca 2010 r. weszły w życie zmiany do ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Jedną ze zmian polega na dodaniu art. 8b na podstawie którego burmistrz może upoważnić w formie pisemnej kierownika ośrodka pomocy społecznej do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji. Ponieważ w dniu 22 czerwca 2010 r. Burmistrz Miasta Bytowa wydał na podstawie art. 8b ww. ustawy, kierownikowi MOPS w Bytowie upoważnienie do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji, zasadne jest uchylenie powyższej uchwały.

Stanowisko Komisji merytorycznej przedstawił **Pan Kazimierz Kerlin**

informując, iż Komisja Potrzeb Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie bez uwag.

Następnie **przewodniczący Rady** otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada Miejska w głosowaniu: (19-za, p-0, w-0) przyjęła jednogłośnie uchwałę **Nr XLVIII/411/2010** z dnia 18.08.2010 r.

/W głosowaniu nie wziął udziału radny Stanisław Marmołowski/

Uchwała ta stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

w sprawie: określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Bytów, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze roku budżetowego

Projekt uchwały omówił skarbnik miasta **Pan Tomasz Franciszkiewicz**. Poinformował, że zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia o finansach publicznych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2010 r., organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa zakres i formę:

- informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze,
- informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej,
- informacji o przebiegu wykonania planu finansowego instytucji kultury za pierwsze półrocze.

Powyższy obowiązek istniał już na podstawie ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych i był zrealizowany przez Radę Miejską w Bytowie poprzez podjęcie uchwały Nr XXXVII/324/2006 w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze.

Poprzednie przepisy nakazywały przygotować informację o przebiegu wykonania budżetu w szczególowości nie mniejszej niż określona w uchwale budżetowej na dany rok a obecne nie wskazują na taką konieczność. Ponadto informacja o przebiegu wykonania budżetu, z przed 2010 r., nie zawierała informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

W związku z tym należało dostosować zapisy uchwały do obowiązujących przepisów.

Stanowiska Komisji:

1. Komisja Budżetu i Programowania Rozwoju Gminy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.
2. Komisja Edukacji Kultury i Sportu opowiedziała się za projektem uchwały.
3. Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska przy 1 głosie wstrzymującym się projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.
4. Komisja Potrzeb Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie bez uwag.

Następnie **przewodniczący Rady** otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Głosów w dyskusji nie było.

Wobec powyższego **przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie ogólne.

W wyniku głosowania: (19-za, p-0, w-0) Rada Miejska w Bytowie uchwałę **Nr XLVIII/412/2010** z dnia 18.08.2010 r. – przyjęła.

/W głosowaniu nie wziął udziału radny Stanisław Marmołowski/

Uchwała ta stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

w sprawie: zmiany budżetu Gminy Bytów na 2010 r.

Jako pierwszy głos w tej sprawie zabrał burmistrz miasta **Pan Ryszard Sylka**, który poinformował, że zmiany te są konieczne, ze względu na zwiększenie środków do budżetu oraz przesunięcie realizacji niektórych zadań inwestycyjnych. Między innymi dokonano przesunięcia planu wydatków w kwocie 700 000 zł z zadania „Przebudowa rynku Placu Kardynała Wyszyńskiego” na „Termomodernizację budynku tzw. „Harcówki” i „Termomodernizację Żłobka”. Powiedział, że ocieplenie budynku żłobka jest konieczne. Brak termoizolacji powoduje gigantyczne koszty utrzymania budynku w okresie jesienno-zimowym. Prace powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku. Poza tym w ostatnim czasie podpisano dwie umowy z Marszałkiem Województwa Pomorskiego na dofinansowanie. Jedna umowa dotyczyła dofinansowania przebudowy ulicy Domańskiego od ronda w kierunku ulicy Sychty. Dofinansowanie wynosi 85%, czyli około 2,2 mln zł. Natomiast druga umowa dotyczyła dofinansowania projektu pod nazwą „Słoneczny Bytów” – instalacja baterii słonecznych w budynkach użyteczności

publicznej – oświatowych oraz mieszkalnych jednorodzinnych w Gminie Bytów. Jest to projekt, który opiewa na kwotę około 5,5 mln zł. Dofinansowanie wynosi 3,4 mln zł. Będzie to zadanie realizowane w roku 2011-2012. Jest to projekt, który dotyczy montażu urządzeń na 403 budynkach jednorodzinnych oraz 5 obiektach publicznych należących do Gminy Bytów. Łącznie będzie zamontowanych około 800 solarów. Ponadto pozyskaliśmy do budżetu ponad 471 223 zł ze sprzedaży gruntów, które planujemy przeznaczyć na przebudowę skrzyżowania ulicy Staszica i Kościuszki. W dalszej części swojego wystąpienia zaproponował Radzie przyjęcie planu utwardzenia wszystkich dróg na osiedlu Konstytucji 3 Maja. Prace na tych ulicach rozpoczęłyby się jeszcze w tym roku a zakończyły w przyszłym roku. Następnie zgłosił autopoprawkę polegającą na zwiększeniu środków na budowę placu zabaw w Udorpiu, podając zarazem jej uzasadnienie. Plac zabaw w Udorpiu został zaprojektowany o wysokim standardzie z boiskiem wielofunkcyjnym ze sztuczną murawą. W tej sprawie ogłoszono dwa przetargi, które opiewały na kwotę około 560 – 570 tys. zł. Na sesji czerwcowej wprowadzono autopoprawkę dokonując zmniejszenia środków ze względu na wartość kosztorysową inwestycji. Po powtórny przeanalizowaniu budżetu uznano, że za kwotę 366 tys. zł, (tj. 286 tys. zł z RPO, plus 80 tys. zł wkład własny) można zrealizować ww. zadanie. Jediną zmianą, w porównaniu do pierwotnego projektu, byłoby zbudowanie boiska trawiastego zamiast ze sztuczną murawą. W związku z powyższym wystąpiono do Marszałka Województwa Pomorskiego z zapytaniem, czy projekt może ulec zmianie w tym zakresie? Taka zgoda została wyrażona. W związku z tym ogłoszono kolejne przetargi. Przetarg trzeci w tej sprawie nie przyniósł żadnego rezultatu, ponieważ nikt nie złożył oferty. Natomiast w czwartym przetargu wpłynęła jedna oferta na kwotę 435 500 zł. W związku z powyższym zaproponowano zmniejszenie środków na przebudowę dróg na osiedlu Konstytucji 3 Maja, których powinno wystarczyć i przystąpić jeszcze w tym roku do zrealizowania placu zabaw w Udorpiu.

Kolejne autopoprawki omówił skarbnik miasta **Pan Tomasz Franciszkiewicz**, który poinformował, że treść uchwały budżetowej nie uległa zmianie, jedynie załączniki nr 2 i 3, które radni otrzymali na sesji w dniu 18.08.2010 r.

Następnie omówił poszczególne autopoprawki.

Po dokonanych zmianach budżet Gminy Bytów na rok 2010 zamyka się kwotami:

- po stronie dochodów - 69 554 720 zł,
- po stronie wydatków - 75 174 524 zł.

W dalszej części przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie stanowisk Komisji stałych Rady Miejskiej.

Stanowiska Komisji:

1. Komisja Budżetu i Programowania Rozwoju Gminy opowiedziała się za projektem uchwały bez autopoprawek zgłoszonych na sesji.
2. Komisja Edukacji Kultury i Sportu – jw.
3. Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska – jw.
4. Komisja Potrzeb Społecznych – jw.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Jako pierwszy głos w tej sprawie zabrał **przewodniczący Rady**, który wyraził zadowolenie z podjętej inicjatywy przez burmistrza miasta polegającej na znalezieniu dodatkowych środków na plac zabaw w Udorpiu. Powiedział też, iż inicjatorem tej autopoprawki był on sam, która spowodowała zmniejszenie kwoty przeznaczonej na plac zabaw, a którą poparła większość radnych. Dzięki tej autopoprawce zmobilizowano burmistrza do podjęcia stosownych działań w kierunku zmiany projektu i znalezienia dodatkowych środków. Powiedział też, że będzie głosował za przyjęciem projektu uchwały uwzględniającej zwiększenie środków na plac zabaw w Udorpiu, zważywszy, że kwota brakująca jest niewielka. Poza tym Rada Sołecka zaproponowała swój wkład przeznaczając na ten cel swój fundusz sołecki w całości.

Radny Jerzy Wyczk zapytał, z jakiego funduszu Rada Sołecka chce przeznaczyć środki w całości na budowę placu zabaw w Udorpiu, czy z tegorocznego, czy z przyszlórocznego funduszu sołeckiego?

Z tegorocznego funduszu sołeckiego – powiedział burmistrz miasta **Pan Ryszard Sylka**.

Radna Barbara Pobłocka powiedziała, nie jestem przeciwna przeznaczaniu pieniędzy na place zabaw na sołectwa, tylko, żeby był on właściwie dokonany. Dlaczego Udorpie dostaje tak dużo środków, a inne miejscowości mniej? Na przykład w Mądrzechowie stoi plac zabaw pusty, natomiast w Mokrzyiniu zrobiono plac zabaw we własnym zakresie.

Rada Danuta Michnowicz powiedziała, mam mieszane uczucia i nie wiem jak się w tym momencie mam zachować w czasie głosowania. Popieram stanowisko radnej Pobłockiej, która widzi niesprawiedliwość w dzieleniu pieniędzy na sołectwa. Są to sprawy, które denerwują mieszkańców jak się dowiadują o tym, że na plac zabaw jednego z sołectw przeznacza się np. 200 tys. zł, czy 260 tys. zł a na inne place zabaw w sołectwach

przeznacza się np. 11 tys. zł. A więc jest to sprawa nierównego traktowania i podziału środków finansowych, która jest widoczna w tej kadencji i to ludzi bulwersuje i zniechęca do czegokolwiek.

Radny Marek Osiński odnosząc się do ww. wypowiedzi radnych powiedział, iż dziwi się takiemu podejściu do sprawy, z uwagi na to, że przez 25 lat w Udorpiu nic się nie działo. Po prostu zapomniano o tym, że Udorpie istnieje. Nie realizowano żadnych inwestycji, wręcz odwrotnie likwidowano. Najpierw zlikwidowano nam jedną szkołę, potem zlikwidowano nam drugą szkołę nie dając nic w zamian, zważywszy na fakt, że dzieci w tej miejscowości coraz więcej przybywa i ten plac zabaw im się należy. Jednocześnie zwrócił się z prośbą do radnych o przyjęcie autopoprawki.

Burmistrz miasta Pan Ryszard Sylka, chciałbym się odnieść do niektórych wypowiedzi. Przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę z tego, że Udorpie należy do jednej z wiosek bardzo dynamicznie rozwijających się. Place zabaw powinny być wykonane w każdej miejscowości, w tym także i w Udorpiu. Musimy również pamiętać o tym, że w tamtym czasie, kiedy dokonano likwidacji szkoły były ogólne deklaracje, że musimy o tej miejscowości pamiętać i właśnie dzisiaj jest to realizacja tego zapewnienia, które składaliśmy. Nie zgadzam się z głosem radnej Barbary Pobłockiej, która przekonywała nas do tego, żeby tereny wiejskie i miejskie jednakowo traktować. W tym przypadku pieniądze na Udorpie zostały podzielone niemalże po równo. Dzisiaj pieniądze na plac zabaw otrzymało Udorpie, wcześniej otrzymało Ząbinowice. Taka jest kolejność. Nigdy nie było tak i na pewno nie będzie, żeby inwestycje w poszczególnych sołectwach były realizowane w tym samym czasie. Budując place zabaw, boiska „Orlik-2012”, sale wiejskie odciągamy w pewien sposób młodzież od alkoholu. Jest to również pewien sposób na zminimalizowanie spożycia alkoholu, dlatego nie zgadzam się z głosem radnej Michnowicz, która powiedziała, że nic w tym kierunku nie robimy. Ponadto chciałbym również powiedzieć, że aktualnie jest złożony dosyć duży projekt na budowę trzech placów zabaw w Mądrzechowie, Sierznie i w Grzmiącej. Jeżeli ten wniosek zostanie pozytywnie zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski, to zadania te będą wykonane w roku następnym. Dlatego realizujemy te zadania po kolei. Dzisiaj mamy pieniądze na realizację placu zabaw w Udorpiu – 286 tys. zł, których nie powinniśmy zaprzepaścić, tylko realizować to zadanie. W związku z tym proszę Radę o przyjęcie projektu uchwały wraz z zaproponowanymi autopoprawkami.

Radna Danuta Michnowicz powiedziała, panie burmistrzu ja nie neguję tego i przyznaję panu rację, że te obiekty na które w tej chwili się nakłady inwestycyjne wprowadza, mają swój cel i mają charakter faktycznie taki, żeby

tej młodzieży zapewnić jakieś inne atrakcje poza alkoholem. Ale mówiłam o tym, że są takie odczucia społeczne o nierówności w traktowaniu różnych wsi. A poza tym chciałam przypomnieć, że ja byłam przeciw likwidacji szkoły w Udorpiu i uważałam, że ta likwidacja naprawdę dużych oszczędności finansowych do budżetu nam nie przyniesie. A mogliśmy przecież nakłady finansowe, które każda wieś otrzymuje, przeznaczyć w kierunku rozwoju szkoły i placu przy szkole i zrobić ze szkoły ognisko kulturalne dla Udorpia. Zlikwidowano szkołę mówiąc o tym, że będą duże oszczędności. Ja nie wiem jakie są to oszczędności w skali roku.

Radny Jerzy Wyczk wystąpił z wnioskiem, aby w przyszłorocznym budżecie Gminy Bytów uwzględnić środki finansowe na zakup urządzeń zabawowych dla sołectw, w których znajdują się place zabaw. W niektórych sołectwach jest tak, że plac zabaw jest wyposażony tylko w zjeżdżalnię, czy w samą piaskownicę. W związku z tym wnioskuję, aby dokonać wizji w terenie i uzupełnić je w niezbędne urządzenia zabawowe.

Radna Barbara Pobłocka powiedziała, iż nie do końca zgadza się z wypowiedzią burmistrza miasta, że Ząbinowice również otrzymały środki na plac zabaw, ale należy także wspomnieć, że wniosły swój wkład, budując go w czynie społecznym.

Wobec braku innych głosów w dyskusji **przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie ogólne.

W głosowaniu: (20-za, p-0, w-0) Rada Miejska w Bytowie uchwałą **Nr XLVIII/413/2010** z dnia 18.08.2010 r. - jednogłośnie przyjęła wraz z autopoprawkami.

Uchwała ta stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

w sprawie: stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego -
Janusza Wiczковского

w sprawie: stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego -
Rafała Gierszewskiego

Ww. projekty uchwał omówił burmistrz miasta **Pan Ryszard Sylka**. Poinformował, że w dniu 19.07.2010 r. do Rady Miejskiej w Bytowie wpłynęły wezwania Wojewody Pomorskiego z dnia 15 lipca 2010 r. do podjęcia uchwał stwierdzających wygaśnięcie mandatów radnych Rady Miejskiej w Bytowie - Pana Janusza Wiczковского i Pana Rafała Gierszewskiego, w terminie

30 dni od daty doręczenia ww. wezwania. W uzasadnieniu Wojewoda Pomorski wskazuje, że radni łączyli funkcję radnego Rady Miejskiej w Bytowie z funkcją członka zarządu stowarzyszenia kultury fizycznej Miejski Klub Sportowy „BYTOVIA” Bytów, korzystającego w prowadzonej przez siebie działalności z mienia komunalnego Gminy Bytów, przez co naruszyli zakaz z art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że radny nie może prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Podstawą podjęcia uchwały jest przepis prawa art. 190 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 16.07.1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, który stanowi, że wygaśnięcie mandatu radnego następuje wskutek naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności. Wezwanie to, również zostało przekazane do wiadomości burmistrzowi miasta. Na podstawie niniejszego wezwania zostały przygotowane dwa oddzielne projekty uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego, które zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym i Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

W dalszej części swojej wypowiedzi burmistrz miasta odniósł się do przepisów ustawy o samorządzie gminnym, które zdaniem burmistrza są nieściśle i zawierają luki prawne. Powiedział cyt. „uważam, że z jednej strony musimy przestrzegać prawa, ale z drugiej strony nie jest ono tak do końca precyzyjne. Jest w pewien sposób „ułomne”. Słyszymy o kolejnych przypadkach, kiedy odwoływani są radni, czy wzywane są rady do odwołania swoich radnych, w związku z tym, że są w zarządach klubów sportowych. Niedoskonałość prawa chciałbym pokazać na jednym przykładzie, który został ostatnio opisany w mediach. A mianowicie w pewnym mieście radny, który podobnie jak i nasi radni - jest również przewodniczącym komisji i członkiem zarządu klubu sportowego. Ma nieco odmienną sytuację od tej, która występuje w Bytowie. Odmienność ta polega na tym, że stan w tamtym przypadku o którym nie chcę mówić z imienia i nazwiska, jest taki, że klub sportowy nie podpisał umowy z MOSiR, ale działalność, którą prowadzą, prowadzą tak samo jak klub sportowy „Bytovia” Bytów. Jest to identyczna sytuacja, tylko brak jest umowy, czyli nie ma formalności dopełnionych i zdaniem prawników, nie ma podstawy do tego, żeby odwołać tego radnego. To jest jeden z przykładów „ułomności” tej ustawy. Bez względu na to, czy ta uchwała zostanie przez radnych przyjęta, czy też odrzucona, będę starał się wnosić do posłów, aby w tym względzie zajęli się poprawką, żeby w przyszłości nie było takich

sytuacji. Ponadto chciałbym podzielić się jeszcze jedną refleksją, a mianowicie, że czas kiedy przystępujemy do podejmowania tej uchwały jest najbardziej niefortunny jaki może być, z uwagi na to, że za 3 miesiące mamy nowe wybory samorządowe, a my mamy po 3 latach i 9 miesiącach kadencji stwierdzać, czy ww. radni pełnili swoje obowiązki słusznie, swoją funkcję zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, czy też nie. Myślę, że trochę jest to uchwała „polityczna” i radni sami zdecydują co należy zrobić. Ja przygotowałem treść projektu uchwały, chociaż nie mam do niej przekonania.

Przewodniczący Rady poinformował, iż ww. projekty uchwał były skierowane do Komisji stałych Rady Miejskiej, celem zajęcia stanowiska. Po przeanalizowaniu i dyskusji Komisje nie głosowały nad ww. projektami uchwał uznając, iż indywidualne stanowisko radni zajmą na sesji po wysłuchaniu stron.

Następnie przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad ww. projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał **radny Edward Wałdoch**, który powiedział, ja słuchałem uważnie słów pana burmistrza, rozumiem te dylematy, ale nie rozumiem jednej rzeczy. Pan burmistrz wskazał, że jest to przedwyborczy temat. *Wypowiedź radnego przerwał przewodniczący Rady, stwierdzając, iż burmistrz nic takiego nie powiedział/*. Temat ten został poruszony dwa lata temu przez radnego Ludwika Lenca, który zadał pytanie, czy jest to zgodne z prawem i uzyskał odpowiedź zupełnie odwrotną. A dzisiaj otrzymujemy projekt uchwały sygnowany przez pana burmistrza i przez wojewodę, opierający się na przepisach prawa. Temat ten został przywołany już dwa lata temu. Niedawno radny Lenc po raz drugi zapytał, czy nie jest to sprzeczne z prawem. Mamy wyjaśnienie wojewody. Dlaczego burmistrz przekonuje nas, że to nie jest zgodne z prawem?

Burmistrz miasta chciałbym odnieść się do wypowiedzi radnego. A mianowicie nie powiedziałem tego, że to nie jest zgodne z prawem. Powiedziałem, że ja się wewnętrznie z tym nie zgadzam.

Przewodniczący Rady Pan Janusz Wiczowski - dwa lata temu, czy półtora roku temu uczestniczyłem w tej sesji, gdzie poruszony był ten temat. Wtedy były zdecydowanie inne opinie radców prawnych zarówno wojewody jak i Urzędu i dlatego na tej podstawie myśmy taką odpowiedź udzielili. Nie wiem dlaczego ta interpretacja przepisów się zmieniła w ciągu ostatniego roku i to nie tylko u nas, ale i także w innych miastach całej Polski. Tak zaczęto interpretować te przepisy i w tej chwili też tak interpretują prawnicy wojewody. Także nie można powiedzieć, że wtedy było tak, a teraz jest

inaczej. Po prostu inne interpretacje tych przepisów były w różnych okresach czasu.

Radna Danuta Michnowicz odnosząc się do ww. projektów uchwał powiedziała, jest to sprawa trudna, ja nie chciałabym kategorycznie wskazywać, jak należy w tej chwili postąpić. Ale słyszę tutaj ze strony współsiedzących radnych, że nie podejmą żadnej decyzji. To znaczy nie będą głosować, ani za, ani przeciw projektowi uchwały, ani się nie wstrzymają. Uważam, że tak być nie powinno. Jeżeli jesteśmy radnymi i jesteśmy tutaj na sali, to mamy trzy, wyjścia, albo głosować za, albo przeciw, albo się wstrzymać, albo wyjść w ogóle z sali. Ja chciałabym powiedzieć, że to nie pierwszy projekt uchwały, który byłby odrzucony. Prawda jest taka, że większość może przegłosować wszystko, na przykład, że jest noc, zamiast dnia, że jest białe, zamiast czarne. Wszystko może większość zrobić. Tylko proszę się zastanowić jakie będą tego konsekwencje. Wczoraj rozmawiałam z panem burmistrzem na temat projektów tych uchwał i z tego co zrozumiałam pan burmistrz uważa, że obojętnie jaką decyzję Rada podejmie i tak wojewoda podejmie takie samo stanowisko jakie podał w uzasadnieniu swojego pisma cyt. "iż w przypadku bezskutecznego upływu terminu określonego w niniejszym wezwaniu, po powiadomieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wydane zostanie zarządzenie zastępcze, zgodnie z art. 98a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym". Ja się z tą ustawą dosyć dokładnie zapoznałam, wielokrotnie do niej sięgałam przy uchwalaniu różnych uchwał w czteroletniej kadencji i wielokrotnie zwracałam uwagę, że to jest nie zgodne z zapisami ustawy. Te zapisy mogą być „głupie”, mogą być nieadekwatne do sytuacji każdej, mogą być niejasne, niedoprecyzowane. Taka jest prawda, że w tym przypadku niewiadomo jak traktować prace społeczne radnego Wiczowskiego i radnego Gierszewskiego za które wynagrodzenia nie brali. Przynajmniej na to dowodów nie ma, że biorą wynagrodzenia za pracę w tym klubie, a każdy kto społecznie pracuje wie, jaka to jest praca, że to jest praca niewdzięczna i z tego względu jest mi przykro osobiście, że to się stało przed końcem kadencji Rady. Pomijając to wszystko co mnie w tej Radzie spotkało, ale wiem, że pewne ustawy, czy uchwały są błędne, niedoprecyzowane. Ale uważam, że współautorzy (Regulski i Kulesza) ustawy o samorządzie gminnym mieli jakiś cel wprowadzając taki zapis. Wydaje mi się, że tym celem miało być postawienie bariery, która nie prowadziłyby do konfliktu. Wiemy, że być może tutaj ani radny Gierszewski, ani radny Wiczowski nie pobierali osobiście jakiś korzyści, ale będąc radnymi mieli dostęp do budżetu, mieli dostęp do informacji i mogli tak kierować sprawami, żeby na rzecz klubu przeznaczać jakieś profity i chyba to było celem zapisu w tej ustawie o samorządzie gminnym. Ja chciałam również powiedzieć, że jeżeli nie przyjmujemy tych uchwał, to zakończymy nasze urzędowanie jako radni

w tej kadencji niezbyt chlubnie. To nie pierwsza uchwała, która jest podejmowana, a która później wraca ponownie jako wadliwa, błędna po naszym działaniu jako radnych, którzy, albo nie rozumieją prawa, albo się nie liczą z prawem. Nie chciałabym, żeby tak się kadencja zakończyła, żeby stwierdzono, że radni naszej kadencji złamali prawo, wiedząc o tych zapisach, odrzucili projekt uchwały, tzn., że łamią prawo celowo, świadomie. Jest prawda taka, że do końca sierpnia być może wojewoda spowoduje wygaśnięcie tych mandatów z urzędu. Ja będę głosować za przyjęciem uchwały o wygaśnięciu mandatów. Chciałam powiedzieć jeszcze, że faktycznie przypominam sobie sesję, gdy radny Lenc zadał pytanie w tej sprawie. Wtedy dość ostro zareagował ówczesny zastępca burmistrza pan Leszek Waszkiewicz odwracając ripostą w kierunku radnego Wałdocha, czy pan ma swoje sprawy uporządkowane i czy pan ma wszystko załatwione, żeby pana to nie spotkało i żeby nie musiał pan składać mandatu. Przykro mi, że nie potrafimy pewnych spraw wyważyć. Wydaje mi się, że honorowo powinno być to załatwione. Odwoływanie się do WSA też nie załatwi sprawy, tylko wydłuży okres na 2-3 miesiące, aż wygasną mandaty, w związku z nowymi wyborami samorządowymi. Ale czy to będzie sprawa i załatwienie honorowe, to nie wiem. Mam jeszcze obawy co do tego, że kiedy stwierdza Urząd, że od 2007 roku, od lutego powinny wygasnąć mandaty radnych, to nakłada się obowiązek zwrotu niesłusznie pobranych wynagrodzeń za ten okres, kiedy sprawowane były funkcje radnego. Pan burmistrz uspakajał, że to nie wchodzi w grę, ale ja się upewniłam i mam też takie informacje, że można będzie obciążyć zwrotem za niesłusznie pobrane za ten okres wynagrodzenia i wtedy będziemy musieli jako Rada złożyć się i zwrócić Gminie pieniądze za niesłusznie pobrane diety przez ww. radnych.

Następnie głos zabrał **przewodniczący Rady Pan Janusz Wiczkowski**, który powiedział, że szokuje mnie wypowiedź radnej Michnowicz, ale nie będę się odnosił do pewnych gdybań, przemyśleń, na których radna się opiera, a może, a gdzieś tam, a słyszałam itd. Natomiast chciałabym tylko jedno podkreślić, dlaczego prawo odwoływania się do sądów ma przysługiwać tylko np. radnej Michnowicz, ewentualnie stowarzyszeniu SGI, albo innym osobom, a nie ma przysługiwać, mnie jako radnemu, czy Radzie Miejskiej, czy innym osobom zainteresowanym. Tego właśnie nie rozumiem, dlaczego my mamy być inaczej traktowani. Ja nie chcę łamać prawa i nigdy tego nie robiłem od samego początku mego działania zarówno na niwie społecznej, jak i zawodowej. Mnie też to boli osobiście, że taka sytuacja zaistniała i chciałabym, żeby tą sprawę rozstrzygnął sąd, a nie urzędnicy wojewody. Ja nie wiem, czy radna przeczytała statut stowarzyszenia MKS „Bytovia” Bytów, czy przeczytała umowy, które są zawarte, czy w ogóle radna śledziła przebieg, wokół tego co się działo przez te ostatnie cztery lata. Ja mam wątpliwości co do stanowiska wojewody a przykładem podanym przez

burmistrza miasta, gdzie prawnicy w podobnej sprawie nie stwierdzili wygaśnięcia mandatu i nie odwołano radnego. W statucie stowarzyszenia MKS „Bytovia” Bytów jest wyraźnie zapisane, że cyt. „stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą, ale nie musi”, a po drugie stowarzyszenie „Bytovia” jest zarejestrowane jako stowarzyszenie zwykłe, a ustawa o stowarzyszeniach mówi wyraźnie, że stowarzyszenie zwykłe nie może prowadzić działalności gospodarczej. Nie wiem, czy wojewoda wziął to pod uwagę, czy nie. Wobec tego będę prosił radnych o nie przyjmowanie tej uchwały, ponieważ chciałbym, żeby te wszystkie sprawy i wątpliwości rozstrzygnął niezawisły sąd, który zrobi to dobrze i wyda ostateczny wyrok i nie wiem dlaczego radna odmawia mi prawa do tego, żeby się zwrócić do sądu, aby tą sprawę wyjaśnił ostatecznie. Poza tym chciałbym radną zapewnić, że ani ja, ani radny Gierszewski, żadnej złotówki nie wzięliśmy. Wręcz przeciwnie, gdy były trudności finansowe przekazywaliśmy swoje diety na wyjazdy, obiady, transport, szkolenia. Nie przypominam sobie również sytuacji jaka zaistniała pomiędzy radnym Wałdochem a byłym zastępcą burmistrza panem Leszkiem Waszkiewiczem. Natomiast radziłbym wszystkim radnym, aby przyjrzel się sobie i zobaczyli, czy przypadkiem nie łamią też innych artykułów i czy są czysti wobec siebie.

W dalszej kolejności głos zabrał **radny Rafał Gierszewski**, który odniósł się do ww. projektów uchwał oraz wypowiedzi radnej Michnowicz. Po pierwsze chciałbym uspokoić radną Michnowicz, że żadnych składek za mnie nie będzie musiała płacić. Jeżeli będzie taka potrzeba sam osobiście zwrócę pieniądze. Na pewno nie naruszę radnej budżetu. Jednocześnie chciałbym się odnieść do całej zaistniałej sytuacji, która ma miejsce w naszej Radzie. Z mojego punktu widzenia oraz burmistrza, który też zauważył, że zaczęła się już pewna kampania polityczna. Poza tym chciałbym się odnieść jeszcze do innej sprawy. A mianowicie radny Lenc podniósł temat związany z naszym udziałem w klubie, czy jest to prawnie, czy nieprawnie. Ja na dzień dzisiejszy uważam, że radny Lenc kontynuuje dalej swoją złowieszczą politykę wobec naszego klubu „Bytovia” Bytów, wobec drużyny „Drutex” Bytovia. Swoją politykę prowadził będąc już zastępcą burmistrza w poprzedniej kadencji. Wtedy pokazywał nam nie raz w swojej działalności, że nie jest naszym zwolennikiem. Tak to odbieraliśmy i tak to odczytywaliśmy. Ta niechęć ze strony zastępcy burmistrza wobec naszego klubu spowodowała, że bez przedstawicieli klubu w Radzie nie będziemy w stanie nic zorganizować, ani polepszyć. To działanie, które ma miejsce teraz, jest jak gdyby kontynuacją tego wszystkiego co się działo wtedy. Widzę, że bolą radnego Lenca sukcesy klubu, że tak dobrze prosperuje. Najlepiej zniszczyć to co dobrze funkcjonuje. Radny Lenc bezpośrednio uderza w „Bytovię”. Jeżeli chciałby przestrzegać prawa, to ta argumentacja powinna być dużo szersza. Powinna dotyczyć dużo więcej osób w samej Radzie i nie tylko

działaczy klubów sportowych, ale również innych stowarzyszeń, które działają na mieniu gminy. Wtedy bym rozumiał, że nie jest to wycelowane bezpośrednio w klub „Bytovia”, czy w zespół „Drutex” Bytovia. Radny prowadzi politykę wyniszczającą nasz Klub. Chciałbym przypomnieć jeszcze jedną sytuację z poprzedniej kadencji. Klub nie brał w tym udziału. Było to na wniosek kibiców, którzy wystąpili z petycją do burmistrza, gdzie podpisało się ponad 1000 osób, która dotyczyła odwołania poprzedniego dyrektora MOSiR-u. Pamiętam, te ironiczne uśmiechy, że podpisy są zebrane nielegalnie, gdzieś tam zbierane w Drutexie, że ci ludzie nie wiedzieli tak dokładnie pod czym się podpisują itd. A ci kibice poświęcili naprawdę dużo swojego wolnego czasu, żeby te podpisy zebrać i ostrzegli mnie. Dzisiaj wiem, że mieli rację. Organizując mecz z Wisłą Kraków, chcieliśmy, żeby jak najlepiej wypadł i był szeroko nagłośniony, żeby zjednoczył wszystkich. Miało to być święto całego Bytowa i pod takim kątem ten mecz zorganizowaliśmy. Zaprosiliśmy wszystkich radnych na trybunę honorową. Ale już wtedy, kiedy kibice organizowali tą petycję, powiedzieli mi wprost, że robię wielki błąd, że nie minie dużo czasu, a od radnego Lenca dostanę za to odpowiednią gratyfikację i faktycznie tak się stało. Jeszcze jedną sprawę chciałbym powiedzieć, że ten klub niezależnie od tego jaka decyzja dziś zostanie podjęta, on dalej będzie istniał, on dalej będzie się rozwijał, czy to się radnemu Lencowi podoba, czy też nie. Będziemy robili wszystko, żeby jak najlepiej działał i przynosił jak najlepsze wyniki sportowe i był perełką tego miasta. Niezależnie od tego jaki będzie wynik dzisiejszego głosowania i tak w przyszłej kadencji również wystartuję na radnego. Nigdy mi nie zależało, aby być w zarządzie tego klubu. Wszedłem do tego klubu jako przedstawiciel sponsora. W pełni popieram stanowisko przewodniczącego Rady, żeby w tej sprawie wypowiedział się sąd, z uwagi na to, gdyż ta sprawa nie dotyczy tylko Bytowa, czy Województwa Pomorskiego, ale także innych miast w całej Polsce i stanowiska radców prawnych nie są w tym względzie jednoznaczne. Wobec tego zwracam się do wszystkich radnych, aby tych mandatów nie wygaszać i niech tą sprawę rozstrzygnie niezależny sąd.

W toku dalszej dyskusji głos zabrała **radna Danuta Michnowicz**, uważam, iż troszeczkę schodzimy z tematu. My nie mówimy w tej chwili o zasługach i sukcesach osób, które społecznie w tym klubie się udzielały. My mówimy o szacunku dla prawa i poszanowaniu tego prawa. Ja nie przypuszczam panie przewodniczący, że pan nie rozróżnia, dlaczego ja mam prawo zgłosić do sądu administracyjnego sprawy, w których zarzucam nie respektowanie prawa, czy niezgodność z prawem pewnych uchwał, czy decyzji. A tutaj jest inna sytuacja. My tu mamy jasno określone prawo, któremu powinni podlegać radni i mieć respekt dla tego prawa, niezależnie od tego jakie ono jest. Może ono być niedobre, głupie, ale jest to prawo. Ponadto ja tylko podpowiadam, znając orzecznictwo NSA co do którego odnosi się uzasadnienie pana

wojewody. Nie przypuszczam, żeby WSA inaczej orzekł niż NSA i dlatego mam te obiekcje. Dla mnie w tej chwili panie przewodniczący szczerze mówiąc, też jest śmieszne to, że 3 miesiące przed końcem kadencji miałyby panu wygasnąć mandat. Ale jest prawo. Dopatrzyła się tego władza nadrzędna, która uznała, że to było niezgodne z prawem.

Przewodniczący Rady - chciałbym tylko wyjaśnić, że pewnych spraw, które są w NSA, czy w WSA nie można łączyć. Radna Michnowicz nie zna dokumentów, nie zna statutów poszczególnych klubów sportowych, ani stowarzyszeń.

Radna Danuta Michnowicz, w związku z tym mam pytanie. Czy pan przewodniczący i radny Gierszewski byliście z dokumentami klubu u Wojewody w tej sprawie?

Tak, odpowiedział przewodniczący Rady. Wojewoda otrzymał niezbędne dokumenty w tej sprawie. Ponadto powiedział, że nie należy porównywać tych spraw z miastami, w których zaistniała podobna sytuacja. W tej sprawie wojewoda wydał stosowne zarządzenie. To jest jego sprawa i jego urzędników. My mamy natomiast możliwość innego spojrzenia na tą sprawę. Poza tym uważam, że ta „burza” powstała tylko w stosunku do nas dwóch i zgadzam się z radnym Gierszewskim, który powiedział, że to jest wymierzone przeciwko komuś, a nie w sprawie obrony prawa. Radny Lenc, też nie był przekonany. Gdyby był przekonany, to przygotowałby stosowny projekt uchwał w sprawie wygaśnięcia mandatów dwa lata temu. Nie był przekonany, tylko zadał pytanie do wojewody, do nas. Myśmy udzielili odpowiedzi na podstawie uzyskanych opinii radców prawnych. Dlaczego radny Lenc nie zadał takiego samego pytania w stosunku do swoich kolegów klubowych, którzy też mają pewne sytuacje niejasne? Dlaczego tylko w stosunku do nas zadał takie pytanie? Ja naprawdę chciałbym, żeby w tym względzie prawo było przestrzegane, ale chciałbym żeby moje prawa również były przestrzegane i żeby wykorzystać wszystkie możliwości na dokładne rozpatrzenie tej sprawy.

Następnie głos zabrała **radna Barbara Kosmowska**, która odniosła się do kwestii respektowania prawa, uważam, że ww. radni mają prawo korzystać z sądów, jako tej instancji, która zadecyduje, po której stronie stoi racja. Poza tym popieram działalność ww. radnych na rzecz klubu sportowego „Bytovia” Bytów, którzy włożyli swój wkład osobisty i będę głosowała przeciw wygaśnięciu mandatów dla obu radnych.

Radny Edward Wałdoch, chciałbym odnieść się do wypowiedzi radnego Gierszewskiego. Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że jesteśmy

sympatykami drużyny sportowej „Bytovia” Bytów oraz za jej rozwojem i jesteśmy pełni podziwu dla zaangażowania się ww. radnych w ich rozwój. Ale są to dwie różne sprawy. Cztery lata temu zastępca burmistrza pan Leszek Waszkiewicz oskarżał mnie, że prowadzę działalność gospodarczą na mieniu gminnym. Nie było to jeszcze rozstrzygnięte, a już w mediach byłem skazany, za podobną sprawę. Chciałbym wszystkich zapewnić, że do dzisiaj prowadzę działalność gospodarczą i nie na mieniu gminnym. To się nie zmieniło, a już wtedy byłem skazany. Tu chodzi o szacunek dla prawa, o czym mówiła radna Michnowicz. Nie dla was radni. My bardzo szanujemy waszą pracę, szanujemy także osiągnięcia „Bytovii” i jesteśmy ich sympatykami. Walczymy tylko o szacunek dla prawa. Jako radni również macie takie prawo, aby się odwołać od każdej decyzji prawnej do sądu. Ale my dzisiaj mamy zadecydować w sumieniu, czy my radni szanujemy prawo.

Przewodniczący Rady, chciałby również odnieść się do słów radnej Michnowicz, która powiedziała, że macie większość w Radzie i możecie przegłosować wszystko, że noc jest dniem, a dzień jest nocą. Natomiast chciałbym powiedzieć, że to tak nie jest. Gdyby tak było, to już dawno dwóch radnych w tej Radzie utraciłoby mandaty. Tu nie chodzi o to, tylko o przestrzeganie prawa i dajmy możliwości obrony tym radnym, którzy są oskarżeni.

Radna Michnowicz - panie przewodniczący, ja wiem o jakich radnych jest mowa, ale jest to właśnie sprawa szacunku dla prawa i równości wobec prawa wszystkich osób. Skoro pan przewodniczący Rady, radni i władze samorządowe знаły sytuację i wiedziały, że podobne sytuacje istnieją w stosunku do innych radnych, to powinni, to wyjaśnić i załatwić.

W tym momencie przewodniczący Rady upomniał radną, że odbiega od meritum sprawy/.

Chciałbym zdementować tylko jedną kwestię, to co radna powiedziała, że Rada może wszystko zrobić i jakby chciała, to by zrobiła wszystko - to jest nieprawda powiedział przewodniczący Rady.

W dalszej części wywiązała się polemika pomiędzy radną Michnowicz, a przewodniczącym Rady nie wnosząca nic istotnego do sprawy.

W końcowej części dyskusji nad ww. projektami uchwał, głos zabrał **radny Ludwik Lenc**, który powiedział, że radnym jest od wielu lat, a w tym składzie prawie od czterech lat. Często jest tak, że się nie zgadzałem ze stanowiskiem burmistrza, czy z różnymi projektami uchwał, czy ze stanowiskami Rady. Nieraz głosowałem inaczej i inne uzasadnienie miałem w niektórych kwestiach. Myślę, że trudno byłoby mi zarzucić, że robiłem jakieś „wycieczki osobiste”. Nie miałem takich wypowiedzi, które by dyskredytowały kogoś

prywatnie. Nie łączyłem sympatii, czy antypatii prywatnych i nigdy nie przyszło mi do głowy, żeby swoje stanowisko i swoje głosowanie uzależniać od tego, czy kogoś lubię prywatnie, czy też nie. Wynik jest przesądzony i nie ma o czym mówić. Chciałbym powiedzieć też, że nie szukałem żadnego haka na nikogo. Te dwie interpelacje, które zadałem wynikały z tego, że przeczytałem o tym w prasie. Takie były dywagacje i tak się wypowiadali prawnicy i nie dyskredytowałem nikogo, czy ma prawo, czy nie ma prawa. Teraz się mówi, że jest to negatywna kampania wyborcza, że ją rozpocząłem. Przypominam, że sprawa zaczęła się już w 2008 roku. Gdyby wtedy burmistrz wystąpił o opinię do wojewody, nie byłoby sprawy. Ale otrzymaliśmy zapewnienie, że nie ma żadnych przeszkód prawnych i takie są opinie radców prawnych. Ja w tej sprawie nie pisałem żadnych donosów do wojewody, czy gdziekolwiek. Żadnych działań poza Radą nie robiłem. Staralem się robić to otwarcie. Jeżeli miałem jakieś wątpliwości, to przedstawiałem je Radzie. Wtedy otrzymałem taką odpowiedź. Teraz jak się okazuje jest inna i to nie jest moja wina, że dopiero teraz zacząłem szukać, czy jest to zgodne z prawem, czy też nie. I bardzo proszę, aby mi nie zarzucano, że są to osobiste jakieś moje dywagacje, czy uczucia, które rzutują na moją działalność społeczną. Tak nie jest. Wielokrotnie spierałem się na Komisji Budżetu i Programowania Rozwoju Gminy, jeżeli chodzi o opiniowanie wniosków, ale zawsze dochodziło do pewnego konsensusu i głosowałem za. Jeżeli chodzi o „Bytowiec”, to nigdy nie byłem przeciw. Były różne zatargi, jeśli chodzi o dyrektora MOSiR, ale nie na zasadzie, żeby komuś na złość robić. Tylko na zasadzie, kto ma jakie kompetencje. To co można było robić, to robiliśmy na MOSiR i nieraz „Bytovia” zalegała z opłatami. Staraliśmy się to rozwiązać i mówienie, że ja chciałem się zemścić na piłkarzach jest absurdem. Wszyscy przyszliśmy tu po to, żeby działać dla dobra społeczeństwa i rozwoju Gminy. I na pewno nikt z nas nie przyszedł do Rady po to, żeby komuś szkodzić. Nieraz jest tak, że często się nie zgadzamy, ale na tym polega demokracja. Zatem proszę mi nie imputować, że robię to z zemsty na kimkolwiek. Nigdy takich rzeczy nie robiłem. Będę oczywiście głosował za stwierdzeniem wygaśnięcia mandatów dla obu radnych.

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji przewodniczący Rady poddał ww. projekty uchwał pod głosowanie ogólne.

Jako pierwszy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Janusza Wiczowskiego (druk nr 427).

W wyniku głosowania: (6-za, p-11, w-0) Rada Miejska w Bytowie nie przyjęła uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Janusza Wiczковского.

/W głosowaniu nie wzięli udziału następujący radni: Janusz Wiczowski, Marian Konkel, Barbara Pobłocka/

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Wezwanie Wojewody Pomorskiego do podjęcia przez Radę Miejską uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Janusza Wiczковского **stanowi załącznik nr 10** do protokołu.

Następnie przewodniczący Rady poddał pod głosowanie, drugi projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego – Rafała Gierszewskiego (**druk nr 428**).

W wyniku głosowania: (6-za, p-11, w-0) Rada Miejska w Bytowie nie przyjęła uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rafała Gierszewskiego.

/W głosowaniu nie wzięli udziału następujący radni: Rafał Gierszewski, Marian Konkel, Barbara Pobłocka/

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Wezwanie Wojewody Pomorskiego do podjęcia przez Radę Miejską uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rafała Gierszewskiego stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ad. pkt 8.

W punkcie tym Rada Miejska w Bytowie przyjęła stanowisko w sprawie sprzeciwu wobec obrotu tzw. „dopalaczami”. Stanowisko zostanie przesłane do Wojewody Pomorskiego, w celu poparcia protestu i skierowania go do właściwych organów Państwa, które podejmą odpowiednie działania, w kierunku zakazu obrotu tymi substancjami i wyeliminowania ich z obiegu. Głosowanie: (17-za, p-0, w-0).

Stanowisko Rady stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

/W głosowaniu nie wzięli udziału następujący radni: Marian Konkel, Marek Osiński, Stanisław Marmołowski/

Ad. pkt 9.

Odpowiedzi na nw. interpelacje udzielił burmistrz miasta **Pan Ryszard Sylka**.

- w sprawie wydanego zezwolenia na pokaz fajerwerków obok szpitala na Dni Bytowa powiedział, że gdziekolwiek by on się nie odbył i tak byłby skrytykowany przez niektórych mieszkańców Bytowa. Nie da się wszystkim zadowolić. Jest to pewna atrakcja, która przyciąga widzów. To, że pokaz fajerwerków odbył się blisko szpitala, na pewno nie było to dobre, ale postaramy się w przyszłości zmienić lokalizację. W poprzednich latach pokaz fajerwerków odbywał się na zamku i też nie spodobało się to niektórym mieszkańcom Bytowa. Braлиśmy pod uwagę, także inne miejsca, które też nie sprostaly wymogom. Interpelację tę skierujemy do zarządcy zamku, aby w przyszłości rozważył możliwość innej lokalizacji i ograniczył czas pokazów fajerwerków, tak aby nie zakłócać zbyt długo ciszy nocnej.
- w sprawie nie ogłoszenia przetargu na budowę sali gimnastycznej w Niezabyszewie powiedział, iż faktycznie w tej sprawie nie odbył się przetarg w miesiącu lipcu, z uwagi na to, gdyż projekt zawierał pewne wady, które były niezgodne z procedurą przetargową, czyli ustawą o zamówieniach publicznych, co uniemożliwiło opublikowanie go jako załącznika do oferty przetargowej, czy załączenia do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Wady polegały na tym, że w projekcie wpisano dokładne dane nazwy urzędu, jako części składowych sali z symbolami producenta. Po dokonaniu poprawek w projekcie przez pracowników Urzędu, jeszcze w tym tygodniu zostanie ogłoszony przetarg na budowę sali gimnastycznej w Niezabyszewie.
- w sprawie wyłączonych lamp oświetleniowych na ośrodku wypoczynkowym „Jeleń” powiedział, że po raz pierwszy spotyka się z tą informacją, którą sam osobiście sprawdził i faktycznie tak jest, że te lampy się nie palą. Niemniej jednak wniosek w tej sprawie zostanie skierowany do Wydziału RO, celem rozpatrzenia. Jednocześnie poinformował, że są dwa łączniki oświetlenia. Jeden przy ośrodku wypoczynkowym „Jeleń”, natomiast drugi od ulicy Gdańskiej w kierunku jeziora „Jeleń”, który w tej chwili jest zepsuty. Koszt naprawy instalacji elektrycznej tego odcinka wynosi około 80 tys. zł, których nie ma w tegorocznym budżecie Gminy. Być może uda nam się do zadanie zrealizować w przyszłym roku.

- w sprawie wydobywającego się fetoru ze studzienek kanalizacyjnych na ulicy Kolonia Jeziorki poinformował, że wniosek w tej sprawie zostanie skierowany do Wodociągów Miejskich w Bytowie, celem rozwiązania problemu poprzez zminimalizowanie nieprzyjemnego zapachu.
- w sprawie likwidacji drewnianych punktów handlowych przy ulicy Domańskiego powiedział, że zgodnie z projektem budowlanym ulica Domańskiego zostanie poszerzona o teren, gdzie obecnie znajdują się drewniane budki, co oznacza konieczność ich likwidacji. Umowy najmu z dzierżawcami tych budek zostały już wypowiedziane z dniem 1.09.br. Po ogłoszonym przetargu i wyłonieniu wykonawcy przystąpimy do realizacji tego zadania, które powinno zakończyć się w listopadzie br.
- w sprawie remontu drogi powiatowej w kierunku miejscowości Udorpie 2 powiedział, że w tej sprawie jest kilka argumentów. Po pierwsze, nie jest to droga gminna. Po drugie, brak środków w budżecie na współfinansowanie tego zadania. Po trzecie, nie wiemy czy Powiat jest tym zainteresowany, żeby położyć nowy dywanik asfaltowy. Po czwarte, obecnie prowadzone są rozmowy ze starostą, w sprawie przebudowy tej drogi, w celu odciążenia ruchu komunikacyjnego z Chojnic w kierunku Miastka.
- w sprawie wprowadzenia zmiany układu komunikacyjnego na skrzyżowaniu ul. 1-go Maja i Pochylej powiedział, że z informacji KPP w Bytowie wynika, że tego skrzyżowania nie można zaliczyć do kategorii dróg szczególnie niebezpiecznych. Niemniej jednak wniosek w tej sprawie zostanie skierowany do Zarządu Dróg Wojewódzkich, celem poprawy bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu.

Radna Barbara Pobłocka ponownie poruszyła temat odpalanych fajerwerków na Dni Bytowa obok szpitala. Zapytała, dlaczego właśnie tam wybrano to miejsce, a nie gdzie indziej? Wcześniej pokaz fajerwerków odbył się przy ul. Brzozowej. Było tam znacznie lepiej, niż przy szpitalu, gdzie leżą chorzy z różnymi dolegliwościami oraz małe dzieci. Był to pomysł nienajlepszy.

Ww. interpelację poparła również **radna Beata Bigda-Świątek**, która w tym samym czasie miała dyżur w szpitalu stwierdzając, iż faktycznie lokalizacja tego miejsca nie była właściwa. Dzieci w nocy się pobudziły i płakały, których nie sposób było uspokoić,

a poza tym był upał i wszystkie okna w szpitalu były pootwierane. Dla chorych ludzi nie było to dobre.

Radny Edward Wałdoch opowiedział się, aby pokaz fajerwerków w przyszłości odbył się na zamku w Bytowie.

Burmistrz miasta Pan Ryszard Sylka powiedział, że zdania w tej sprawie są podzielone. Pewna grupa mieszkańców oponowała, aby przenieść pokaz fajerwerków z zamku w zupełnie inne miejsce. Jest to wniosek, który zostanie skierowany do zarządcy zamku, celem rozważenia innej możliwości lokalizacji pokazów sztucznych ogni.

Ad. pkt 10.

Przewodniczący Rady Pan Janusz Wiczkowski zapoznał radnych z treścią nw. pism, które wpłynęły do biura Rady, a mianowicie z:

1. pismem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 9.08.2010 r. w sprawie odrzucenia skargi pana Marka Knitra na działalność burmistrza miasta Bytowa w kwestii uchylenia uchwały Nr XXXVII/302/2009 Rady Miejskiej w Bytowie z dnia 16.09.2009 r.

Treść prawomocnego orzeczenia stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

2. pismem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 9.08.2010 r. w sprawie odrzucenia skargi pana Marka Knitra na działalność burmistrza miasta w zakresie zbycia nieruchomości w trybie bezprzetargowym.

Treść prawomocnego orzeczenia stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

3. pismem Regionalnej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 10.08.2010 r.

Treść orzeczenia RKO stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

4. pismem Społecznej Grupy Inicjatywnej z dnia 15.07.2010 r. skierowanego do burmistrza miasta i do wiadomości Rady Miejskiej w sprawie braku realizacji na działce nr 23 tzw. przejazdu bramnego dla pojazdów interwencyjnych dla potrzeb kwartału mieszkalno-usługowego ograniczonego ulicami: Jana Pawła II, Krótka, Sikorskiego i Wojska Polskiego

Treść pisma SGI stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

5. odpowiedzią zastępcy burmistrza na ww. pismo SGI skierowane do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 30.07.2010 r.

Treść odpowiedzi na pismo SGI stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

6. treścią czterech skarg pana Wincentego Knitra, które wg właściwości zostały skierowane do burmistrza i Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, celem rozpatrzenia.

Treść skarg stanowi **załącznik nr 19, 20, 21, 22** do protokołu.

Jednocześnie przewodniczący Rady poinformował, że ww. pisma są do wglądu w biurze Rady i każdy może się z nimi szczegółowo zapoznać.

Następnie przewodniczący Rady poinformował o obowiązku złożenia w terminie do dnia 10 września br. oświadczeń majątkowych, których druki znajdują się w biurze Rady.

Treść pisma wojewody w tej sprawie stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Burmistrz miasta Pan Ryszard Sylka poinformował o pozytywnym załatwieniu wniosku radnej Barbary Pobłockiej w sprawie usytuowania drogowskazu w pasie drogi krajowej nr 20 w kierunku Ząbinowic przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku.

Następnie burmistrz miasta poprosił przewodniczącego Rady, aby nie potrącać diet za nieobecność radnych w okresie zwołania sesji nadzwyczajnych, które nie są uwzględnione w planie Pracy Rady Miejskiej na rok 2010.

W odpowiedzi przewodniczący Rady stwierdził, że nigdy nie były potrącane diety w takich przypadkach. Poinformował także o zmianie terminu następnej sesji, która prawdopodobnie odbędzie się 29.09.2010 r.

Radny Edward Wałdoch zapytał, na jakim etapie jest budowa ścieżki rowerowej z Bytowa do Tuchomia?

W odpowiedzi burmistrz miasta stwierdził, że ścieżka rowerowa z Bytowa do Tuchomia nigdy nie była budowana. Natomiast były takie zamierzenia, aby pozyskać środki na ten cel z Regionalnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W tej sprawie wystąpiliśmy do właściciela gruntu o udostępnienie terenu, który nie wyraził na to zgody, ze względu na pewne

przeszkody prawne i dlatego nie złożono tego projektu. Niemniej jednak będziemy próbować pozyskać środki na ten cel z innego programu.

Radny Marian Miazga wyraził zadowolenie z tego, że Rada Miejska odrzuciła projekty uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów radnych Rady Miejskiej w Bytowie. Jednocześnie zgłosił wniosek, aby wystąpić do Wodociągów Miejskich w Bytowie o zlikwidowanie nieprzyjemnego zapachu wydobywającego się ze studzienek kanalizacyjnych przy ul. Nad Borują.

Radna Barbara Pobłocka po raz kolejny odniosła się do obchodów Dni Bytowa, które jej zdaniem nie były udane. Brak było zespołów ludowych z innych miast Polski oraz naszych miejscowych. Dlaczego Dni Studzienic są o wiele ładniejsze od Dni Bytowa i przyciągają tłumy ludzi. Przede wszystkim dlatego, bo sprowadzają lepszych artystów. Jednocześnie zarzuciła brak miejsc parkingowych, które można byłoby utworzyć poza obrębem miasta.

Radna Michnowicz zwróciła uwagę, iż nie otrzymała pisemnej odpowiedzi na interpelację z poprzedniej sesji.

Za zaistniałą sytuację burmistrz miasta przeprosił radną i potwierdził, odpowiedź jest już przygotowana i zostanie przesłana radnej.

Ad. pkt 12.

Pan Janusz Wiczowski, Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytowie, podziękował radnym i zaproszonym gościom za uczestniczenie w obradach. Po wyczerpaniu porządku obrad, zamknął sesję Rady Miejskiej w Bytowie o godz. 12.30.

Protokołowała:
Urszula Szyszło

Przewodniczący Rady Miejskiej
Janusz Wiczowski